

Powtórny pochówek dowódcy floty admirała Andrzeja Karwety



Powtórny pochówek dowódcy floty admirała Andrzeja Karwety miał miejsce na cmentarzu w Baninie koło Gdańska 30 października br. W uroczystości wzięła udział rodzina, przyjaciele, dowództwo Marynarki Wojennej, Straż Graniczna w asyście kompanii reprezentacyjnej MW oraz delegacja NSZZ „S” z przewodniczącym Regionu Gdańskiego Krzysztofem Doślą. Admirał zginął 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie smoleńskiej.

Powtórny pochówek odbył się w związku z procedurą identyfikacji szczątków admirała. Uroczystą mszę odprawił metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź, który m.in. zwrócił uwagę na brak jednego narodowego pomnika ofiar katastrofy smoleńskiej, a przywołując pamięć dowódcy floty powiedział:

- Panie admirale. Jesteś tu by nam powiedzieć, jak trzeba pełnić służbę. Wzorowo i do końca. Chciałeś reprezentować Marynarkę Wojenną w Katyniu. Tam delegowała cię Rzeczypospolita. Pojechałeś i wykonałeś zadanie. Pokazałeś jak żyć i umierać.

W imieniu prezydenta Andrzeja Dudy w uroczystości uczestniczył minister Maciej Łopiński, zapowiadając, że ofiary katastrofy smoleńskiej będą miały jeden pomnik.

- Nie ustane w staraniach, by taki pomnik stanął i w Gdańsku, i w Warszawie - mówił Łopiński.

Przypomnijmy, że ciało admirała wróciło do kraju dziesięć dni po tragicznym locie Tu-154M, a pierwszy pogrzeb admirała Karwety odbył się 26 kwietnia 2010 roku w Baninie, gdzie mieszkał z rodziną.

Przypomnijmy, że 5 października br. drugi pogrzeb przeżyli najbliżsi gen. Włodzimierza Potasińskiego, byłego dowódcy Wojsk Specjalnych. Wcześniej podobna sytuacja dotknęła rodziny gen. Andrzeja Błasika, byłego dowódcy Siły Powietrznych.

Admirał floty Andrzej Karweta urodził się 11 czerwca 1958 roku w Jaworznie. W 1977 roku, rozpoczął studia w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej w Gdyni, na Wydziale Dowódczym. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu tytułu magistra nawigacji, został skierowany do służby na trałowcach w 13. Dywizjonie Trałowców 9. Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu.

W latach 1996-2002 dowodził 13. Dywizjonem Trałowców. Były to przełomowe lata dla tego dywizjonu. Od 2002 roku okręty rozpoczęły na stałe swoją służbę w NATO, a niszczyciel min ORP „Mewa”, którym dziesięć lat wcześniej dowodził admirał floty Andrzej Karweta, przeszedł do historii jako pierwszy polski okręt, który podniósł flagę Sojuszu Północnoatlantyckiego.

W 2002 roku admirał floty Andrzej Karweta zakończył 20-letnią służbę w 13. Dywizjonie Trałowców i

skierowany został do pracy w dowództwie Sił Morskich NATO w Norfolk (USA). Po zakończeniu trzyletniej służby w dowództwach NATO, wrócił do kraju i objął obowiązki zastępcy dowódcy 8. Flotyli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu. W 2006 został skierowany na Studia Polityki Obronnej w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, a rok później na studia w prestiżowej Royal College of Defence Studies w Londynie.

11 listopada, 2007 roku, został nominowany przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na stanowisko Dowódcy Marynarki Wojennej.

ASG

fot. By Leinad (Own work) [CC BY-SA 3.0 (<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0>)], via Wikimedia Commons

www.solidarnosc.gda.pl

